

# PORANNA

wychodzi dwa razy dziennie: o godzinie 6-tej rano i o godzinie 2 po południu („Gazeta Wieczorna“).

### Ceny prenumeraty:

Abonament miesięczny we Lwowie za oba wydania gazety 2 korony.

Za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerczy.

### Z przesyłką pocztową w kraju i monarchii:

miesięcznie . . . 2 K 50 h. z dwukrotną . . . 3 K — h.  
kwartalnie . . . 7 „ 50 „ wysyłką . . . 9 „ — „  
rocznie . . . 30 „ — „ pocztową . . . 36 „ — „

W Niemczech miesięcznie . . . . . 4 K — h.  
W innych państwach Zw. p. miesięcznie 5 „ — „

Ceny ogłoszeń: Za wiersz jednoszpaltowy petirowy lub jego miejsce 24 hal. Nadesłane za wiersz petirowy lub jego miejsce 80 hal. Po kronice wiersz 2 kor. Nekrologia za wiersz petirowy 60 hal. — Drobne ogłoszenie po 6 hal. za wyraz, wyrazy tłustymi czcionkami liczą się podwójnie. — Numer pojedynczy we Lwowie 4 hal., na prowincyi 6 hal.

Nr. 340.

Lwów, niedziela 22. października 1911.

Rok 1.

## Izba posłów. — Wojna włosko-turecka.

### Sprawy wewnętrzne.

#### Z chwili.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 22. października.

W chwili obecnej, gdy wazą się zdarzenia, które — być może — poważną odegrają rolę w historii parlamentaryzmu austriackiego, na uwagę zasługują poglądy Niemców, Polaków, Czechów oraz chrześcijańsko-społecznych na plan br. Gautscha, plan, zdążający ku temu, by gabinetu nie parlamentaryzować, lecz by go znacyonalizować. Zauważyć więc przede wszystkim należy, że wielkie wrażenie wywołał w kołach niemieckich fakt, iż Polacy oświadczają się przeciw znacyonalizowaniu gabinetu drogą mianowania ministrów-urzędników. Wspomniane stanowisko Koła polskiego dla niemieckiego Związku narodowego ma znaczenie pierwszorzędne; członkom bowiem Związku mocno zależy na tem, by parlamentarni zastępcy Niemców pozostawali w pewnym kontakcie z Kołem polskim bez względu na ewentualny sojusz między temi dwoma organizacjami. Zapatrywanie to, wypowiedziane przez posłów z niemieck. Związku narodowego, znalazło wyraz swój także w „N. Fr. Presse“.

Te same względy, które Polacy uważają za miarodajne przy ocenianiu kwestyi powyższej, mieć muszą w tej sprawie na oku także Niemcy. Zdanie Koła polskiego, odnośnie do wątpliwej trwałości i małej siły wpływu gabinetu urzędniczego, musiało wprost znaleźć zgodne echo w kołach posłów, grupujących się w narodowym Związku niemieckim; podobnie też ma się rzecz i z poruszoną przez Koło kwestyą obiektywności administracji w razie zamianowania takiego gabinetu. Istnieje wprost tysiące powodów, które skłaniają niemiecki Związek narodowy do zajęcia stanowiska, zgodnego z stanowiskiem Koła polskiego.

Bądź co bądź w żadnym wypadku nie pozwoli Koło polskie zastępywać się w gabinecie przez ministrów-urzędników. Pewnem też jest, że jakakolwiek rekonstrukcja gabinetu nie pociągnie za sobą ustąpienia ministra Zaleskiego, niepewnem jest na razie tylko, czy minister Zaleski pozostanie przy ministerstwie Galicji, czy też obejmie stanowisko ministra któregoś z resortów. Czesi natomiast obstają dalej przy znanem już żądaniu zamianowania narodowych ministrów-urzędników.

Wczoraj w kuluarach rozpuszczono pogłoskę, iż w sprawie ugody czesko-niemieckiej nastąpiło pewne polepszenie; pogłoska ta jednakże nie jest prawdziwą, gdyż sprawa wspomniana nie posunęła się ani krok naprzód ku

pomyślnemu rozwiązaniu. Gdy bowiem Czesi zaczęli ustępować i złagodlili swe postulaty, wystąpili energicznie Niemcy, żądając spełnienia swych życzeń. Wobec tego więc kwestya ugody czesko-niemieckiej nie znajduje się na najlepszej drodze. Dodać należy, że przy ewentualnej rekonstrukcji gabinetu otrzymaliby Czesi 2 teki; ambicya ich idą w kierunku resortu kolejowego i handlowego. — Wypada zaznaczyć, że narodowi ministrowie-urzędnicy to właśnie środek do obejścia ugody i dania Czechom mimo wszystkiego 2 tek.

Chrześcijańsko-społeczni oświadczają na razie, że oni nie przystąpią do większości parlamentarnej, ani też nie pragną rekonstrukcji w gabinecie złożonym z ministrów-urzędników. Sądzą jednak w kołach politycznych, że przy ewentualnej parlamentaryzacji gabinetu, udaloby się skłonić chrześcijańsko-społecznych do przystąpienia do większości i do przyjęcia jednej z tek; w takim razie, najpoważniejszym kandydatem stronnictwa chrześ.-społ. byłby, jak już donieśliśmy, były minister Ebenloch.

Niemiecki związek narodowy już w tym tygodniu ma postanowić, czy pójdzie za zdaniem Koła polskiego i sprzeciwi się utworzeniu gabinetu.

### Izba Panów.

Wiedeń. (TBK.) W Izbie Panów zagał prez. Windisch-Graetz obrady o godz. 3/4 po poł. przemową, w której na wstępie złożył hołd wstępującemu w związki małżeńskie arcyksięciu Karolowi Franc. Józefowi i ks. Zycie imieniem Izby Panów, następnie odczytał telegram, wysłany do prezesa gabinetu z okazji zamachu w parlamencie i odpowiedź br. Gautscha. Biskup Nagl złożył ślubowanie, jako nowy członek Izby. Potem poświęcił prezydent wspomnienie zmarłym członkom Izby: kardynałom Gruschy i Puzynie, Filipowi Zaleskiemu i i.

Z ś. p. Zaleskim — mówił — zesłała do grobu osobistość, która od młodu poświęciła się służbie państwowej, najpierw w Wiedniu, następnie w swej ojczyźnie, w królestwie Galicji. Filip Zaleski pozostawał w służbie politycznej i doszedł w świetnej karyerze do wysokiego i odpowiedzialnego stanowiska. W Izbie poselskiej stał na czele zjednoczenia swych rodaków.

Powołany do Izby Panów brał żywy udział w pracach jej komisji i delegacji, okazuje silne zainteresowanie do naszych prac, póki cierpienia starości mu na to pozwalają. Zachowany kochanemu koledze wspomnienie pełne czci.

W ś. p. kardynał ks. Puzynie straciła

Chociaż nie brał udziału w obradach najszej Izby, to jednak zmarłemu dostojnikowi, którego szlachetny charakter ogólnie był uznany, zachowamy pełną cześć i pamięć i przyłączamy się do żałoby jego dycepcyan.

Hr. Schönborn postawił wniosek nagły o wybór komisji gospodarczej, złożonej z 21 członków, która ma obradować w permanenty i ma rozpatrzyć sprawę drożyznianą, przekazaną przez Izbę posłów, a ewentualnie wnioski.

Nagłość i treść wniosku uchwalono.

Następnie przekazano komisji projekty ustaw w sprawie posiadania aparatów do powielania, w sprawie podwyższenia wolnej od egzekucji części płac, pensji i t. d., wreszcie w sprawie zapobiegania i zwalczania chorób zakaźnych.

Po wyborze komisji, posiedzenie zamknięto.

### Debaty polityczne.

Wiedeń. (Tel. wł.) Prezydent ministrów bar. Gautsch konferował wczoraj w południe z ks. Karolem Schwarzenbergiem, z prezydentem ministrów bar. Beckiem i z prezydentem najwyższego Trybunału sądowego bar. Ruberem. Konferencje te wiążą się z sytuacją polityczną.

### Ugoda, która niema szczęścia.

Praga. (Tel. wł.) „Nar. Listy“ donoszą o nowych wnioskach kompromisowych dr. Baernreithera w sprawie ugody czesko-niemieckiej a mianowicie, by kwestyę językową przy władzach rządowych wciągnięto w elaborat ugody, rozstrzygnięcie zaś tej sprawy zastrzeżono Izbie poselskiej.

Twierdzą, że widoki ugody nieco się poprawiły.

### Akcja przeciw drożyznie mieszkań.

Wiedeń. (Tel. wł.) Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem robót publicznych i ministerstwem skarbu udzieliło „Austriackiemu Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu we Wiedniu“ przyzwolenia na utworzenie akcyjnego Towarzystwa pod firmą „Akcyjne Towarzystwo budowy małych mieszkań we Wiedniu“, oraz zatwierdziło statuta tegoż.

### Burzliwa inauguracja na politechnice wiedeńskiej.

Wiedeń. (Tel. wł.) Przy sposobności inauguracji na tutejszej technice przyszło wczoraj przed gmachem techniki do wielkich awantur między policją a studentami, który mimo wezwań do rozejścia nie chcieli się ustąpić. Policję cofnięto o godz. 1 w południe. Niemieccy studenci śpiewali podczas zajść tych „Die Wacht

**Nie chcą słuchać p. Mahlera.**

Praga. (Tel. wł.) Stowarzyszenie studentów „Karolina” zaprotestowało u senatu uniwersyteckiego przeciwko wykładom b. posła syonistycznego z Galicyi dr. Mahlera, żądając skreślenia jego „veniam legendi” z powodu iż jego wykłady grożą niemieckiemu charakterowi uniwersytetu.

**Zasłużony przyszłego następcy tronu Austro-Węgier.**

Schwarzau. (TBK.) W zamku odbył się wczoraj przed południem ślub arcyks. Karola Franciszka Józefa z ks. Zytą w obecności cesarza, króla saskiego, arcyks. Franciszka Ferdynanda i jego małżonki, wielu arcyksiążąt i arcyksiężniczek oraz członków dworów. Z polecenia papieża dawał ślub majordomus papieski, Bisletti, w asyście wuja narzeczonego, profesora teologii ks. Maksymiliana Saskiego.

Schwarzau. (TBK.) Podczas ceremonii ślubnej służyli do mszy obaj młodzi księżęta Parma. Przysięgę składali nowożeńcy po francusku. Po mszy wygłosił msgr. Bisletti długą przemowę do nowożeńców, składając im w imieniu papieża najgorętsze życzenia i błogosławiając. Następnie udzielił majordomus Bisletti apostolskiego błogosławieństwa zebrany.

Na tem zakończyła się uroczystość zaślubin.

O godzinie 1 popoł. odbyło się w zamku śniadanie, cesarz Franciszek Józef wznosił toast na pomyślność państwa młodych.

Schwarzau. (TBK.) Po ślubie cesarz odbył „cercle”, poczem pożegnał się, opuścił zamek i automobilem udał się do St. Aegidi, skąd osobnym pociągiem odjechał do Wiednia.

Król saski, Fryderyk August, z obu synami odjechał automobilem do Wiednia.

Nowożeńcy o godz. 4 po poł. automobilem adjechali do Wartholz koło Reichenau. Wkrótce po ślubie arcyks. Karol Franciszek Józef wystosował do papieża depezę, w której zawiadamia Ojca św. o dokonany ślubie i dziękuje za błogosławieństwo i podarki.

**Sprawy zagraniczne.****Wojna włosko-turecka.****Konfiskata kontrabandy wojennej.**

Konstantynopol. (TBK.) Wynajęty przez Towarzystwo tureckie, a pojmany przez Włochów parowiec „Newa”, który już wypuszczono na wolność, przybył do Rewery. Według relacji kapitana Włosi zabrali 132 pak amunicji, 7 strzelb i mundurów dla żandarmeryi. Na pokładzie było 112 żołnierzy, 7 oficerów i kilkanaście osób cywilnych. Wszystkich jako jeńców przewieziono do Farentu, a potem na Malte.

**Dalsze zbrojenia Turcyi.**

Konstantynopol. (Tel. wł.) W portach smyrneńskim, salonickim i beyreuckim, jak również i na innych wybrzeżach postępują gorączkowo zbrojenia, aby je uchronić przed ewentualną napaścią Włochów. Wielką ilość amunicji i artylerji wysłano nocnymi pociągami; na zagrożone wybrzeża powołano rezerwy.

Mimo nowych gróźb Włochów żąda publiczna opinia w Turcyi dalszego trwania przy oporze.

**Beduini atakują.**

Rzym. (Ag. Stefaniego), Telegram iskrowy, który nadszedł wczoraj wieczorem od kome-

danta korpusu ekspedycyjnego w Cyrenaice Bricciola opiewa: W nocy z 19 na 20 bm. nasze wojska przed Benghasi niepojęne były kilkakrotnym atakiem Beduinów. Rano d. 20 bm. miasta obsadzono. Popołudniu odparto atak Beduinów na wieś Sabi. Wojska wysadzone na ląd są teraz zgromadzone koło Benghasi, opuszcza wybrzeże koło Giuliano, gdzie odbyło się wylądowanie. Wysadzenie na ląd materiałów wojennych odbędzie się w porcie Benghasi.

Zdaje się, że siły nieprzyjacielskie dnia 19 bm. wynosiły co najmniej 2000 Beduinów, oraz oddział wojsk tureckich. Sądzą, że reszta wojsk tureckich z 12 działami cofnęło się ku płaskowzgórzu.

Straty nieprzyjaciół obliczają najmniej na 200 zabitych, oraz wielu rannych. Z naszych wojsk lądowych rannych jest 7 oficerów i 54 żołnierzy. Jeden oficer, dwóch kaprali i 13 żołnierzy poległo. Straty marynarki podano już pierwej.

**Pogłoski pokojowe.**

Konstantynopol. (Tel. wł.) Żywo komentują tu pogłoski, że Turcyja pod presją Niemiec i Austro-Węgier ma skłaniać się do zawarcia pokoju. Warunki jego mają być następujące: Trójprzymierze ma zagwarantować Turcyi integralność terytoryalną i utrzymanie pokoju na Bałkanie. Włosi zobowiązują się do udzielenia Turcyi szeregu koncesji w kwestyi trypolitańskiej, zawarcie pokoju poprzedzi zawieszenie broni. Układy w imieniu mocarstw trójprzymierza prowadzi niemiecki ambasador br. Marschall. Sprawa ta ma być w jak najkrótszym czasie załatwioną (?).

**Przystąpienie Turcyi do „federacji bałkańskiej“.**

Konstantynopol. (Tel. wł.) Odnośnie do wiadomości o akcyi trójprzymierza zdradził się jeden z mężów stanu, że Porta traktuje obecnie z Anglią i Rosją w sprawie przystąpienia do „Federation balcanique”. Zasadą tej federacji jest „status quo” na Bałkanie. Pertraktacje w tym kierunku są prowadzone z wielką energią i zdaje się, że rychło doprowadzą do pomyślnego rezultatu.

**Socjaliści włoscy a wojna.**

Konstantynopol. (TBK.) Dzienniki donoszą, że włoscy socjaliści wystosowali depezę do socjalistycznych posłów tureckich, w której nazywają wyprawę włoską aferą awanturniczą.

**Ołbrzymi pożar w Stambule.**

Konstantynopol. (TBK.) Od wczoraj g. 6 wieczorem szaleje w Stambule wielki pożar, który wybuchł równocześnie w dzielnicy Bayerid, niedaleko ministerstwa wojny i skarbu i w Kumpaku nad brzegiem jeziora Marmara. Kilkaset domów już zgorzało.

**Powstanie w Chinach.****Panika.**

Petersburg. (Tel. wł.) Z Pekinu donoszą tutaj, iż wysocy dostojnicy podnoszą wszyscy swoje depozyta z banków i wyjeżdżają za granicę. Nawet prezydent ministrów i urzędnicy dworscy wycofują swoje kapitały z chińskich instytucji finansowych, aby je zdeponować w bankach zagranicznych.

Rząd miał zarządzić wstrzymanie ruchu na linii Peking-Mukden.

**Trudności finansowe Chin.**

Pekin. (B. Reutersa) Odbyła się tu konferencja dyplomatów zagranicznych celem zasta-

nowienia się nad sprawą zobowiązań finansowych Chin wobec zagranicy. Chiny prosily, aby mogły odroczyć raty odszkodowania wojennego. Chiny starają się zaciągnąć pożyczkę.

**Z kraju.****Ks. Stojałowski na łożu śmierci.**

Kraków. (TBK.) Wczoraj wieczorem stan chorego ks. Siojałowskiego jeszcze bardziej się pogorszył. Przez cały wieczór do godz. 12 w nocy chory nie odzyskał przytomności. Nastąpiło krwawienie żołądka, co jest oznaką bezpośrednio grożącej katastrofy.

**Zamach samobójczy.**

Kraków. (TBK.) Stefan Kaufman, lat 23, uczeń Akademii Sztuk pięknych, popełnił zamach samobójczy, strzelił sobie mianowicie w prawą skroń. Ciężko rannego w stanie bezładnym odwiozło pogotowie do szpitala. Powód samobójstwa nieznany.

**Różne.****Wybuch w kopalni.**

Paryż. (Tel. wł.) W kopalni węgla w Sain Etienne nastąpił 18. b. m. wybuch gazów, którego ofiarą padło życie 26 robotników. Oprócz tego wydobyto więcej niż 30 robotników w stanie nieprzytomnym. Między zabitymi jest też jeden inżynier. Powód katastrofy nieznany.

Caltanissetta. (TBK.) W pobliskiej kopalni siarki nastąpił wybuch gazów i w następstwie pożar. Akcja ratunkowa była niemożliwa. W czasie eksplozyi było w kopalni 20—30 robotników, z pewnością wszyscy zginęli. Dwaj dozorczy, którzy z poświęceniem brali udział w akcji ratunkowej, zginęli.

Caltanissetta. (TBK.) Okazuje się, że w kopalni znajdowało się w czasie katastrofy 44 robotników. Uchodzi za rzecz pewną, że wszyscy zginęli.

**Echa zamachu na Stołypina.**

Petersburg. (Tel. wł.) Były szef ochrony kijowskiej Kuliabko zgłosił się sam do władz.

**Dyplomatyczno-kryminalna afery.**

Oran. (TBK.) Aresztowano tu wice-konsula francuskiego, Lorgau z Udźdy, kapitana cłowego i komisarza francuskiego, za różne malwersacje.

**Wypadek podczas ćwiczeń floty angielskiej.**

Londyn. (TBK.) Dzienniki donoszą, że d. 17. b. m. okręt wojenny „Hindustan”, na którym znajdował się książę Walii w czasie ćwiczeń w strzelaniu koło Portland został trafiony granatem nienabitym z dreadnoughtu „Colossus”. Nikt nie został zraniony. W chwili wypadku książę znajdował się pod pokładem. Granat uszkodził tylny pokład okrętu.

**Wojowniczy nastrój w Chile.**

Londyn. (TBK.) Dzienniki donoszą z S. Jago de Chile, że rząd powołał 7.000 ludzi na ćwiczenie w okręgach granicznych i że zarządził mobilizację floty, aby okazać państwu Peru, że Chile jest uzbrojone.

**Podajemy do wiadomości**

Odsprzedającym przesyłamy na żądanie próbki wina. Zamówienia z prowincji w każdej ilości odwrotną pocztą. Ręczyśmy, że wszelkie wina u nas zakupione są oryginalne i naturalne.

P. T. Publiczność oraz kupcom, że już otworzyliśmy nasz wielki skład win dalmatyńskich z własnych winnic i wina hercegowińskiego. Posiadamy zawsze najmniej 500 hl. wina na składzie we Lwowie, tudzież każdą ilość wina we własnych piwnicach w Selcach na wyspie Braez w Dalmacyi.

**Vrsalović & Mateljan**

Lwów, ul. Fredry 6.

**Popierajmy przemysł krajowy!**

**Taniej niż wszędzie!**

pierwsza galicyjska, fabryka cynkowania rur i wyrobów żelaznych

**J. Stiefel**

Lwów, Kaźmierzowska 19. — Telefon 1225

poleca wszelkie przybory wodociągowe, studniarskie artykuły techniczne, maszyny oraz wszelkie narzędzia w wielkim wyborze, po nader niskich cenach i przystępnych warunkach. — Kosztorysy bezpłatnie. 1312

**Ustąpienie serbskiego ministra wojny.**

Belgrad. (TBK.) Minister wojny Stepanowicz zamierza podać się do dymisji.

**Depesze Ekonomisty.****O ochronę austr. przemysłu zapałkowego.**

Wiedeń. (Tel. wł.) Posłowie Einspinner, Urban i tow. wystosowali pod adresem ministra skarbu zapytanie, jakie zarządzenia zostały lub też mają być wydane, aby austriacki przemysł zapałkowy uchronić przed szkodami, które spowoduje fakt, że ustawa o zakazie używania białego i żółtego fosforu do fabrykacji zapałek wchodzi w Austrii w życie już z dniem 1. stycznia r. 1912, na Węgrzech zaś dopiero 1. stycznia 1913. Poseł Einspinner i tow. zapytują, jakie wogóle zarządzenia są planowane, aby austriacki przemysł zapałkowy, zwłaszcza mniejsze fabryki i robotników tamże zajętych uchronić przed szkodami, spowodowanymi przez tego rodzaju ułożenie sytuacji.

**KRONIKA**

We wszelkich sprawach redakcyjnych należy zwracać się wprost do dra Rogera Battaglii, który przyjmuje w redakcji od godz. 8—11 rano.

Lokal klubu „Polskiego stronnictwa demokratycznego” znajduje się obecnie przy ulicy Sykstuskiej 1. 21, I. piętro. Sekretariat urzęduje codziennie od godz. 6 do 8 wiecz.

**Kalendarzyk:**

Dziś, niedziela (22. paźd.): Rzym.-kat. Korduli panny Gr.-kat. Jakowa Ap.

Wschód słońca o godz. 5:58 rano, zachód o godz. 4:20 popołudniu.

Prognoza na dziś. W Galicji wschodniej i zachodniej: Pogodnie, ciepło, mierny wiatr, stan niepewny.

**Reperuiar Teatru Miejskiego.**

W niedzielę o godz. pół do 4-ej popoł.: „Rozbitki”, komedia w 4 aktach Józefa Blizińskiego.

W niedzielę o godz. pół do 8-ej wiecz. po raz 5-ty w bieł. sezonie „Gejsza”, operetka japońska Sidney Jonesa.

W poniedziałek o godz. 3. popoł.: „Lucya z Lammermooru”, opera w 3 aktach Donizettiego. 1-szy występ włoskiej opery dziecięcej.

W poniedziałek 23. b. m.: Jubileusz Adolfa Walewskiego.

Na szkoły kresowe: Zamiast przesyłania telegramów gratulacyjnych z okazji ślubu prof. L. Wołowicza z p. M. Zwistocką złożyli na rzecz Macierzy Szkolnej księstwa Cieszyńskiego znajomi i przyjaciele nowożeńców razem 261 K 20 hal.

Zarząd Główny Macierzy Szkolnej składa serdeczne podziękowanie Nowożeńcom za ich szlachetną inicjatywę, P.T. Oflarodawcom za łaskawe datki.

Miawowania. Rada szkolna krajowa nadała dr. Arnoldowi Bollandowi, profesorowi szkoły realnej w Tarnopolu, przydzielonemu do Akademii handlowej w Krakowie i Witoldowi Zygmuntovi Skalskiemu, nauczycielowi kontraktowemu w tejże Akademii, posady nauczycieli w tymże zakładzie.

Nadanie stypendyów. Na przedstawienie Banku austro-węgierskiego w Wiedniu nadało c. k. Namiestnictwo na rok szkolny 1911 i 1912 stypendya po 180 K z fundacyi Juhlenszowej tego Banku im. Cesarza i Króla Franciszka Józefa I.: Bronisławowi Geschöpfowi i Wiktorowi Ludwigovi, uczniom III. klasy Akademii handlowej we Lwowie.

Wiceprezydent krajowej Dyrekcji skarbu, dr. Stanisław Szlachetkowski, wyjeżdża jutro, w niedzielę, w sprawach urzędowych do Wiednia, wskutek czego będzie udzielał audyencyj dopiero począwszy od 30. b. m.

Czytanie bajek i powiastek przez znakomitego recytatora p. Czesława Krzyżanowskiego odbędzie się dziś w sali „Sokoła”, przy ul. Zimorowicza od godz. 3 do 4 popoł.

Zwłoki noworodka. W pociągu stanisławowskim, przybyłym do Lwowa znaleziono w wagonie III. kl. porzucone zwłoki noworodka, podrzucone przez jakąś kobietę.

Po zbadaniu oddano zwłoki do instytutu medycyny sądowej. W sprawie tej wdrożono dochodzenia.

Wiec w sprawie małego formatu cegły odbył się wczoraj wieczorem w lwowskiej sali ratuszowej. Przewodniczyli pp. radca Zacharyewicz i wł. cegielni, Reiss. Referował inż. Z. Ciesielski. W obradach uczestniczyli delegaci kilku miast wschodnio-galicjskich, oraz lwowski świat techników budowlanych. Po wysłuchaniu referenta zabierali głos liczni mówcy, którzy wzmocnili jeszcze argumenty p. Ciesielskiego na rzecz małego formatu cegły, poczem uchwalono jednomyślnie rezolucję, polecającą przyzwoitym wiecu wdrożenie wszelkich potrzebnych kroków u rządu, Koła polskiego, Izby handlowo-przemysłowej i Rady m. Lwowa, celem rychłego uzyskania zmiany ustawy budowlanej, w kierunku dopuszczenia małego formatu cegły, jako tańszej, lepszej i higienicznej.

Podrożenie drzewa w opale miejskim. Z dniem jutrzejszym podróżeje znów drzewo, sprzedawane w zarządzie gminy m. Lwowa, czyli w t. zw. „tanim” (!) opale. Centnar drzewa kosztuje od poniedziałku 1 kor. 35 halerzy.

Najoryginalniejszym jest powód tego nowego podrózenia drzewa. Oto mianowicie gmina m. Lwowa, która miała drzewo zakontraktowane u dostawców prywatnych po 170 kor. za wagon, obecnie bierze kilkadziesiąt wagonów po 210 koron... od gminy m. Lwowa, jako właścicielki lasów w Bryncach zagórnych, niedaleko Lwowa.

Tym razem więc miejski opał może narzekać na ździerstwo — gminy m. Lwowa.

Rozwydrzenie. Akuszerka, której nazwiska wymieniać nie chcemy, doniosła wczoraj po icy, że jadąc 13 bm. nocą od chorej, kazała się dorozkarczowi nr. 211 wieść na ul. Mochackiego. Dorozkarz jednak, którym jest znany awanturnik Szczepan Skrobecki zamiast do domu zawiózł ją za rogatkę Łyczakowską, i tam w bestyalski sposób zgwałcił ją w lesie, przyczem obchodził się z nią tak brutalnie, że biedna kobieta przez kilka dni leżała chora.

Skrobeckiego, który jest woźnicą u swego ojca, aresztowano. Będzie on za swój czyn odpowiadał przed sądem.

**MAURZYCY LEBLANC.****GRANICA.****OWIEŚĆ.**

Z francuskiego tłumaczyła Zofia Habdenkówna.

— JAKO? — zapytał Morestal, drząc z oburzenia.

— Twoja pewność nie jest niezłomna.

— Skąd wiesz o tem? Jeśli się oskarża, trzeba dowieść winy.

— Ja nie oskarżam, ja przedstawiam osobiste wrażenie.

— Osobiste wrażenie! Cóż ono może mieć za znaczenie wobec siły faktów? A to, co ja przedstawiam, to są fakty, niezbitne fakty.

— Fakty, których nie jesteś sam pewny, ojczu. Przypomnij sobie, jak to w piątek, gdy po raz setny przebiegałeś ze mną drogę graniczną, zawołałeś nagle: „A jeżeli się omyliłem? A jeżeli w rzeczy samej zboczyliśmy na prawo? A jeżeli się omyliłem!”

— Przesadny skrupu! Wszystkie moje czyny, wszystkie moje spostrzeżenia...

Filip przerwał staruszkowi:

— Ale jeżeli byłeś ojczu tak pewny, w jakim celu tyle razy przebiegałeś tę drogę?

— Jeszcze raz powtarzam: nie wątpiłem ani przez jedną sekundę, że zostaliśmy zatrzymani na ziemi francuskiej.

— Sądziś, że nie wątpiłeś mój ojczu! Wierszysz ślepo w swą pewność. Wierszysz w to, bo nie patrzysz jasno. W duszy twojej panuje jedno wielkie uczucie, które unosi się nad wszystkimi twymi myślami i czynami... uczucie cudne, godne podziwu, które jest two-

ją wielkością. Uczucie to, to jest miłość ojczyzny. Zdaniem twojem Francya powinna mieć zawsze słuszność i bez względu na to, co by miało stąd wyniknąć sądzisz, że byłoby hańbą dla niej przyznać się, że nie miała słuszności.

W tym to stanie umysłu zeznawałeś przed sędzią. I ten to właśnie stan umysłu racz pan, panie ministrze, mieć na względzie.

— A ja — wybuchnął Morestal — oskarżam cię, że jesteś pod wpływem jakichś wstrętnych, ohydnych idei, które każą ci występować przeciw własnemu ojcu i przeciw własnej ojczyźnie.

— Moje idee nie wchodzą tu w rachubę.

— Twoje obecne postępowanie jest stanowczo wynikiem twoich przeklętych idei. Jeżeli ja zbyt kocham Francję, to ty zbyt zapominasz o obowiązkach, jakie masz względem swej ojczyzny.

— Kocham swój kraj równie silnie, jak ty mój ojczu, a może i silniej! To miłość dia niego wrusza mnie nieraz do łez, gdy myślę, czem ona była i czem jest ta moja piękna, wspaniała, mądra i wielka ojczyzna. Kocham ją, bo jest matką wszystkich wielkich idei. Kocham ją, bo jej język jest najjaśniejszy i najwspanialszy ze wszystkich języków świata. Kocham ją, bo zawsze idzie naprzód, nie wważając na żadne grożące jej niebezpieczeństwa. Kocham ją, bo jest zawsze wesółą, żywą, zawsze pełną nadziei i złudzeń, bo jest uśmiechem świata. Ale zdaje mi się, że chwala jej nie zmniejszałaby się, gdyby przyznała, że jeden z jej agentów został aresztowany o dwadzieścia metrów na prawo od granicy.

— Ale w jakim celu miałaby to przyznać, jeżeli to jest nieprawdą? — zapytał staruszek.

— W tym celu, by utrzymać pokój.

— Pokój! Oto mi wielkie słowo! — zaśmiał się złowrogo staruszek. — Pokój! A więc

i ty już jesteś zatruty tegoczesnymi teoryjami! Pokój! choćby za cenę hańby, nieprawdą?

— Pokój, choćby za cenę ofiary z własnej miłości.

— To hańba.

— Ależ nie, nie — zawołał Filip uniesiony. — To chwala narodu wznieść się ponad te wszystkie nędzne sprawy. A Francya godną jest tego. Nie zdajesz sobie sprawy ojczu, że od czterdziestu lat, od tej strasznej daty, od tej przeklętej wojny, której wspomnienie nie opuszcza cię ani na chwilę i zamyka ci oczy na rzeczywistość, powstała nowa Francya, której oczy otworzyły się na inne prawdy, Francya, która chciałaby zapomnieć o przeszłości, pozbyć się resztek barbarzyństwa i wyzwolić się z praw krwi i wojny. Nie może jeszcze uczynić tego natychmiast, ale dąży ku temu ideałowi całą swą siłą młodzieńczą i całym swym zapałem i głębokim przekonaniem. I dwa razy już w ciągu lat dziesięciu — w głębi Afryki w zatargu z Anglią, w Marokko w zatargu z Niemcami — dwa razy odniosła zwycięstwo nad instynktem barbarzyńskim.

— Wspomnienie hańby, które wywołuje rumieniec wstydu na twarzach uczciwych Francuzów!

— Wspomnienie chwały, które napełnia nas dumą! Nadejdzie dzień, że Francya, ten kraj nie znający uczucia strachu, który zawsze w chwilach tragicznych swej historii załatwiał swe spory według starego zwyczaju barbarzyńskiego, z mieczem w ręku, wznieś się na podobną wyżynę cywilizacji, i wszystkie zatargi będzie załatwiał pokojowo.

— Słowa! słowa! — przerwał staruszek. — Ta teoria pokoju za wszelką cenę, to kłamstwo, które usiłujesz mi narzucić!

(C. d. n.)

**Dziś****Koncert Muzyki Salonowej**

pod kierownictwem słynnego skrzypka

**Engelberta Nechvatal**

z Budapesztu (uczni prof. Hubaja)

w Kawiarni

**SECESYA**ulica Czarnieckiego 1.  
Telefon 1256. 1305

